

## Wspólny Nowogard się sypie



W czasie ostatniej sesji Rady Miejskiej 13 czerwca br. radny Michał Wiatr złożył na ręce przewodniczącego Rady Antoniego Bielidy pismo, w którym informuje, że opuścił Klub Radnych Wspólny Nowogard. Klub radnych jeszcze istnieje, bo do jego prawnego funkcjonowania wystarczy 3 radnych. Jednak jest to widoczna kontynuacja procesu odwracania się ludzi od tego projektu politycznego.

Jeszcze 4 lata temu Wspólny Nowogard był inicjatywą nową. Jej członkowie określali się, że nie są polityczni. Niewiele to miało wspólnego z prawdą, ponieważ Rafał Szpilkowski to wyrzucony członek PO,

Tomasz Szafran był w PSL, a później w PO, natomiast Michał Wiatr startował już wcześniej do wyborów w powiecie z list Samoobrony.

W czasie ubiegłych wyborów samorządowych to lokalne ugrupowanie uzyskało 5 mandatów, opierając swoją kampanię na krytyce „nic nierobienia” rządzącego wówczas PSL-u i jej byłego burmistrza Kazimierza Ziemby. W obecnej radzie klub WN niewiele ma do powiedzenia, bowiem nie jest skłonny do żadnych kompromisów, a skupia się tylko na krytyce zamiast pokazywać konstruktywne działania na rzecz obywateli.

Głosuje więc przeciwko wszystkiemu, co zaproponuje burmistrz, m.in.: rozbudowie szpitala, remontom szkół, zagospodarowaniu terenów nad jeziorem, pieniądзом na tereny wiejskie, czy rozwojowi strefy ekonomicznej. Skuteczność w radzie członków Wspólnego Nowogardu oscyluje wokół 1%. Spadło też poparcie społeczne dla tej inicjatywy.

Najpierw od Wspólnego Nowogardu odsunęli się Ci, którzy pomagali w kampanii wyborczej lub startowali z ich list wybor-

czych. Po wyborach zostali zwyczajnie zapomniani. Wielokrotnie było słychać w kularach o możliwości upadku ugrupowania i rozwiązania się klubu radnych. Dziś odejście ze Wspólnego Nowogardu radnego Michała Wiatra, spełniającego w nim wiodącą rolę, jest bardzo dużą stratą dla klubu. Ten pracownik Urzędu Gminy w Osinie, zna problematykę pracy w samorządzie i wielokrotnie merytorycznie wypowiadał się na wiele tematów podczas sesji rady miejskiej. Radny Wiatr na ostatniej sesji nic nie mówił na temat powodów swojego odejścia z Klubu, ale można domniemywać, że miał już dość populistycznego bicia piany i rzucania kłód pod nogi rządzącym przez swoich kolegów klubowych.

Ostatnie wydarzenia we WN to zdaje się także dezaprobata dla radnego Szpilkowskiego, który jak już niektórym wiadomo ogłasza się kandydatem na burmistrza Nowogardu. Po tym fakcie radny Wiatr opuszcza struktury klubu, a jego klubowi koledzy: Tomasz Szafran i Andrzej Kania nie przychodzą nawet na sesję. Wymowne prawda?

*Red.*

## Demaskujemy kłamstwo polityczne

Marcin Simiński piszący do Dziennika Nowogardzkiego publicznie kłamie pisząc o sprawie nowogardzkiej rehabilitacji: „Żałować należy jedynie, że choćby minimalnej aktywności, we właściwym miejscu, nie wykazywali jak dotąd w tej sprawie zachodniopomorscy posłowie. W tym szczególnie wybrani z naszego terenu, jak np. Magdalena Kochan (PO), Grzegorz Napieralski (SLD), Andrzej Piątak (Twój Ruch)”.

Materiał ukazał się 15 lipca br.

Niestety przytoczona tam odpowiedź

jaką uzyskała poseł Gabriela Masłowska od dyrektora NFZ Tadeusza Jędrzejczaka, że w Nowogardzie będzie uruchomiona poradnia rehabilitacyjna, dotyczy znanego już nam pomysłu zorganizowania rehabilitacji przez goleniowski szpital.

Wspomniany w tym artykule konkurs uzupełniający na świadczenia w zakresie rehabilitacji leczniczej na terenie powiatu goleniowskiego, dotyczy udzielania świadczeń rehabilitacji w warunkach oddziału dziennego, którego u nas nie ma, a nie

świadczeń rehabilitacji ambulatoryjnej, które prowadziła Pani Jolanta Bąk. Tak więc jest to konkurs, do którego ponownie może przystąpić szpital goleniowski, który dostał z budżetu powiatu (a więc naszego również) rządzonego teraz przez koalicję PO-PSL, 300 tysięcy zł na swoje wyposażenie.

Dzisiaj nie mamy wiedzy, czy posłowie Magdalena Kochan i Andrzej Piątak w tej sprawie cokolwiek robili. Wiemy natomiast, że na pismo burmistrza Roberta Czapli w

*ciąg dalszy na str. 2*

# Demaskujemy kłamstwo polityczne

*ciąg dalszy ze str. 1*

sprawie rehabilitacji odezwał się właśnie Poseł Grzegorz Napieralski (SLD). Zorganizował on w sprawie nowogardzkiej rehabilitacji 28 czerwca br. konferencję prasową w swoim biurze w Szczecinie z udziałem TVP Szczecin, Radia Szczecin oraz Gazety Wyborczej. W tej konferencji wziął udział nasz burmistrz, a wszystkie media przedstawiły stosowne relacje. Nie wierzymy, że Marcin Simiński tak bardzo broni się przed

wiedzą, że nie ogląda telewizji, nie słucha radia i nie czyta gazet. Jakby nawet i tak mocno zamknął się przed światem, to wystarczyło popatrzeć w internet i na portale społecznościowe typu facebook zachodniopomorskiego SLD czy choćby Roberta Czapl. Biuro Posła na Sejm RP oraz siedziba władz wojewódzkich partii, a także media są właściwym miejscem pracy polityka.

Dodatkowo 28 czerwca Rada Wojewódzka SLD na wniosek Grzegorza Napieralskiego i

Roberta Czapl podjęła jednogłośnie uchwałę w sprawie rehabilitacji w Nowogardzie. Treść prezentujemy poniżej.

Mamy świadomość, że gazeta pana Słomskiego jest gazetą polityczną. On sam czynnie angażuje się ze swoimi dziećmi w marginalnie popierany przez społeczeństwo skrajnie prawicowy ruch polityczny Marka Jurka pod nazwą Prawica Rzeczypospolitej. Ale żeby kłamać publicznie?

*red.*

## Stanowisko Rady Wojewódzkiej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w związku z rozstrzygnięciem postępowania konkursowego ofert w zakresie fizjoterapii ambulatoryjnej na obszarze powiatu goleniowskiego na okres od 01.07.2014 r. do 30.06.2015r.

W związku z rozstrzygnięciem postępowania konkursowego ofert w zakresie fizjoterapii ambulatoryjnej na obszarze powiatu goleniowskiego na okres od 01.07.2014 r. do 30.06.2015 r., Rada Wojewódzka Sojuszu Lewicy Demokratycznej wyraża głębokie zaniepokojenie faktem, iż w wyniku wyżej wymienionego postępowania wybrani zostali tylko oferenci z miasta Goleniów z pominięciem ponad trzydziestopięciotysięcznej społeczności gmin Nowogard, Maszewo, Dobra Nowogardzka i Osina.

Zachodniopomorski Oddział Wojewódzkiego NFZ w Szczecinie, kierując się wątpliwymi przesłankami, pomimo spełnienia wszystkich wymogów przez znajdujący się w Nowogardzie gabinet rehabilitacji rozstrzygnął konkurs w sposób stojący w jaskrawej sprzeczności z art. 68 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że Obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (...). *Czyżby owo konstytucyjne gwarantowane prawo, w rozumieniu Zachodniopomorskiego NFZ oznaczało faworyzowanie jednej części powiatu goleniowskiego kosztem drugiej?*

W związku z powyższym, Rada Wojewódzka SLD w Szczecinie w imieniu swoim, ale przede wszystkim ogółu osób korzystających z usług rehabilitacyjnych na terenie gminy Nowogard pragnie zapytać, czy w trakcie wyboru oferentów, decydenci z Zachodniopomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ nie wiedzieli że Gabinet Rehabilitacji i Fy-

zjoterapii w Nowogardzie jest jedynym świadczeniodawcą dla ponad trzydziestu pięciu tysięcy mieszkańców gmin Nowogard, Maszewo, Dobra Nowogardzka i Osina? Czy byli świadomi faktu, że w placówce owej przyjmowanych było co miesiąc około dwustu trzydziestu pacjentów i wykonywano ponad pięć tysięcy zabiegów, a wszystko to w warunkach spełniających wszystkie wymagane normy? I wreszcie, czy zdawali sobie sprawę, że ulokowanie dwóch placówek rehabilitacyjnych w jednym tylko miejscu, stworzy ogromną dysproporcję w dostępie do świadczonych przez nie usług, wydłuży czas oczekiwania na zabieg, czy wreszcie zmusi wiele osób o ograniczonej sprawności ruchowej do kłopotliwych, stukilometrycznych dojazdów nierzadko będących dla niektórych osób barierą nie do pokonania?

W opinii Rady Wojewódzkiej SLD decyzja o powierzeniu usług rehabilitacyjnych jedynie podmiotom z Goleniowa byłaby nieuzasadniona zarówno jeśli weźmie się pod uwagę dobro pacjentów jak i dane demograficzne. Różnica w wielkości populacji Goleniowa i Nowogardu nie jest na tyle znacząca aby czyniła zasadnym skupienie wszystkich placówek rehabilitacyjnych na terenie Goleniowa. Nie można również tłumaczyć powyższej decyzji względami ekonomicznymi. O ile umieszczenie placówki rehabilitacyjnej w Goleniowie w przypadku wyłonienia jednego tylko oferenta byłoby uzasadnione, o tyle w przypadku, gdy NFZ dysponuje środkami wystarczającymi na sfinansowanie dwóch takich placówek, to w pierwszej

kolejności powinien kierować się dążeniem do takiego ich rozmieszczenia, aby zapewniły one jak najszerzy i najłatwiejszy dostęp do świadczeń zdrowotnych wszystkim mieszkańcom powiatu goleniowskiego. Utrzymanie obecnej decyzji w mocy przyczyniłoby się jedynie do pogłębienia się dysproporcji pomiędzy poszczególnymi obszarami wchodzącymi w skład powiatu goleniowskiego i stałoby się przeszkodą w jego zrównoważonym rozwoju.

W związku z powyższym, Rada Wojewódzka Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Szczecinie, mając na względzie dobro lokalnej społeczności oraz stawiając sobie za cel ochronę mieszkańców gmin Nowogard, Maszewo, Dobra Nowogardzka i Osina przed rozstrzygnięciami, które nie uwzględniają realnych potrzeb ich mieszkańców, pragnie niniejszym zadeklarować swoje poparcie dla Burmistrza i Rady Miejskiej Nowogardu, Rady Powiatu w Goleniowie oraz wszystkich organizacji pozarządowych, które włączyły się w działania mające na celu zapewnienie utrzymania dostępności usług rehabilitacyjnych w dotychczasowym kształcie. Dlatego też Rada Wojewódzka SLD wzywa Zachodniopomorski Oddział Wojewódzkiego NFZ w Szczecinie do przeprowadzenia postępowania uzupełniającego w zakresie fizjoterapii ambulatoryjnej, a ponadto apeluje o podjęcie wszelkich możliwych działań mających na celu zapewnienie na tym terenie świadczeń rehabilitacyjnych w stopniu adekwatnym do istniejących potrzeb.

# Mamy nową przewodniczącą

Koło nr 1 Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Nowogardzie ma nową przewodniczącą. Po rezygnacji pełniącego do tej pory tę funkcję Leszka Badowskiego została nią Agnieszka Pastusiak.

Pani Agnieszka urodziła się i mieszka w Nowogardzie. Z zawodu jest technikiem ekonomii, a w 2013 r. ukończyła Studium Medyczne w Szczecinie zdobywając tytuł technika farmacji. Jest mężatką i ma dwójkę dzieci.

Koło nr 1 obejmuje swoim zasięgiem



część miasta Nowogard położoną za linią kolejową, pomiędzy ulicami Nadtorową a Bohaterów Warszawy oraz osiedle Radosław.

Osoby zainteresowane wstąpieniem do Koła nr 1 SLD mogą kontaktować się z panią Agnieszką pod numerem telefonu 607 420 272 lub napisać na adres mailowy [agnieszka.pastusiak@wp.pl](mailto:agnieszka.pastusiak@wp.pl)

Nowej przewodniczącej życzymy samych sukcesów, natomiast Leszkowi Badowskiemu serdecznie dziękujemy za dotychczasową pracę i zaangażowanie.

## Nowe place zabaw w Słajsinie i Sępólnicy

Nowogardzka lewica inwestuje w tereny wiejskie, szczególnie dla najmłodszych.

Burmistrz Robert Czapla wraz z radnymi SLD oraz radnymi współpracującymi wybudowali plac zabaw w Słajsinie. Koszty

pokryte zostały po połowie: 50 tysięcy gmina i 50 tysięcy Związek Celowy RXXI. Dzieciom życzymy miłej zabawy :)

Ukończone są już kolejne trzy place zabaw w: Kasku, Sępólnicy i Łęgnie - 80% pieniędzy na ich budowę pozyskano z UE.



Słajsin



Sępólnica



Słajsin



Sępólnica

# Ciszej nad tą trumną! - Józef Piłsudski



25 maja w Warszawie w wieku 91 lat zmarł generał Wojciech Jaruzelski. Odszedł patriota, żołnierz, polityk. Urodzony 6 lipca 1923 r., w 1941 roku, wraz z rodziną został deportowany w głąb ZSRR. W 1943 r. trafił do 1 armii Wojska Polskiego gen. Zygmunta Berlinga. Jako dowódca plutonu zwiadu konnego przeszedł cały szlak bojowy 1 armii. Po wojnie zwalczał bandy UPA w okolicach Hrubieszowa. Szybko awansował, w wieku 33 lat został generałem. Generał Jaruzelski jest synonimem tragicznego pokolenia czasu wojny i odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych. Na równi z milionami Polaków budował nową Polskę, nową rzeczywistość w ramach kształtu zakreślonego przez zwycięskich aliantów na konferencji w Jałcie. Dziś, czas powojenny, czas PRL-u, jest kontestowany przez władze postsolidarnościowe. Totalna krytyka czasu PRL-u, jego dokonań, jest warunkiem swoistej legitymizacji obecnej klasy politycznej. Tym samym gen. Jaruzelski, świadek czasu PRL-u i aktywny uczestnik życia społecznego, znalazł się w ogniu krytyki „stypioniowych” polityków. Choć był postacią kontrowersyjną - zrobił dla Polski wielokrotnie więcej, niż wszyscy razem wzięci dzisiejsi politykierzy. Człowiek który przeszedł cały szlak bojowy od Lenino do Berlina, służył Polsce takiej, jaka ona wówczas była, ale jednak Polsce. Łatwo jest obecnie, ciesząc się wolnością, krytykować człowieka, przykładając do jego działań dzisiejszą miarę i standardy. Dziś kiedy odwaga staniała, a prawicowa tłuszcza urządziła hucpę na cmentarzu podczas pochówku generała, warto o chwilę zadumy i refleksji. Jest wiele bolesnych kart w naszej najnowszej historii,

które można kojarzyć z osobą generała Jaruzelskiego. Do dziś „najtęższe głowy” nie są w stanie dać jednoznacznej odpowiedzi na ówczesne dylematy i wyzwania jakie stanęły w okresie PRL-u przed naszym krajem i społeczeństwem. Szczególnie wprowadzenie stanu wojennego ciąży na wizerunku generała.

Jestem pewny, przekonany, że gen. Jaruzelski podejmując decyzje, które musiał podjąć, działał w dobrej wierze jako odpowiedzialny patriota. Mamy wystarczająco wiele dowodów na to, że realna była interwencja państwu członków UW. W 1981 r. na terenie Polski stacjonowało w 27 garnizonach 300 000 żołnierzy radzieckich, za wschodnią, zachodnią i południową granicą czekały na wejście z bratnią pomocą dywizje rosyjskie, czechosłowackie i prawdopodobnie niemieckie. O wojskowych przygotowaniach do wkroczenia mówili w opublikowanych w Polsce wywiadach generałowie Wiktor Dubynin, Władimir Dudnik, Władysław Aczałow oraz inne osoby. „Gazeta Wyborcza” z 14-15 marca 1992 roku zamieściła wywiad z gen. Dubyninem, ówczesnym dowódcą wojsk b.ZSRR w Polsce. Cyt: **„Nie znalazłem wszystkich planów rządu, Biura Politycznego, Sztabu Generalnego, ale wiem, że szykowano się do wprowadzenia wojsk - dla udzielenia pomocy, dla ustabilizowania sytuacji. I tylko dzięki wprowadzeniu stanu wojennego, chyba było to 13 grudnia, akcja została zatrzymana. (...)W ciągu jednego, no najwyżej dwóch dni wszędzie, w każdym mieście, w każdej miejscowości byłyby wojska radzieckie. Proszę mnie dobrze zrozumieć. Nie wiem, jak zachowaliby się wasi żołnierze, społeczeństwo, ale oprócz przelania krwi nic by nie działo. Uważam, że trzeba podziękować Jaruzelskiemu. On tę sytuację uratował.**

Gen. Dubynin nie wie, ale ja wiem, jak zachowałby się żołnierz polski. Kraj spłynąłby krwią. Są dziś dostępne materiały CIA, wypowiedzi czołowych polityków francuskich, brytyjskich jak również Papieża Jana Pawła II. We wszystkich ocenach wprowadzenie stanu wojennego uważane jest jako mniejsze zło. Zło, którym Polacy wybroniли się od przyjęcia „bratniej pomocy”. Warto przypomnieć, kiedy gen. Jaruzelski wprowadza

stan wojenny, kardynał Glemp wygłasza swe słynne, wielokrotnie transmitowane przez radio i telewizję kazanie. Nawołuje w nim wprost do niesprzeciwiania się władzy - ostrożnie uznając argumentację gen. Jaruzelskiego, że wybrał mniejsze zło i podkreślając, że uniknięcie rozlewu krwi jest dobrem najwyższym. **Dzisiejsze wydarzenia na Ukrainie dobitnie urealnijają obawy sprzed 35 lat. Warto mieć to na uwadze.** Nie bez znaczenia była groźba wstrzymania dostaw surowców energetycznych ze strony ZSRR. To zagrożenie musiał w swej decyzji uwzględnić gen. Jaruzelski, był również świadom istnienia opozycji wobec Niego w sferach politycznych i rządowych. Czas nagiął, a decyzja musiała być podjęta jednoznaczna i zdecydowanie wykonana. Okres lat 80-tych to czas dojrzewania nowej klasy politycznej. Nie własnej pozycji, czy żółtych firanek w sklepie, bronił wtedy gen. Jaruzelski. Dobrze wiedział że ówczesna opozycja bardziej kierowała się emocjami, kryteriami moralnymi, którym daleko było do trzeźwego realizmu. Potrzebny był czas, aby realizm przeważał etykę przekonania. Ten czas nadszedł w roku 1989.

Nie do przecenienia jest też rola gen. Jaruzelskiego w doprowadzeniu stron, rządowej i opozycyjnej do „Okrągłego Stołu”. Jego Prezydentura do czasu umacniania się nowej władzy. Prezydent Jaruzelski rozumiał konieczność niezbędnych przemiany społeczno-gospodarczych, jak i to, że czas na ich realizację już nadszedł. Aby nie utrudniać nowej władzy, wybranej ze społecznego wyboru, generał w możliwie najkrótszym czasie zrzekł się swojej władzy. O klasie gen. Jaruzelskiego jako człowieka, odpowiedzialnego polityka świadczy jego zachowanie i postawa po roku 1989. Był w pełni lojalnym wobec nowych rządów solidarnościowych. Pomimo wielu upokorzeń zachował swą godność człowieka. Porównajcie zachowania, postawy dzisiejszych bohaterów, ikon narodowego wyzwolenia z „jarzma komunizmu”, poczynając od prezydenta Wałęsy, na Kaczyńskim kończąc. Ile w nich nienawiści, jaka małostkowość. A przecież przyszło im działać w całkiem innych, wręcz ciepłarnianych warunkach.

Jako żołnierz, dowódca, gen. Jaruzelski

miał wypracowany model oficera bardziej przystający do okresu przedwojennego niż wzorców z za Buga. Stawiał wysokie standardy zachowań wobec siebie, jak również tego wymagał od podwładnych. Nie wszystkim to się podobało. Jako dowódca dbał o to, aby żołnierz był żołnierzem, wyszkolonym, zdyscyplinowanym, nie znosił bufonady sam będąc skromnym w zachowaniu. Jako żołnierz nie unikał odpowiedzialności. Wielokrotnie przeproszał tych, którzy zostali skrzywdzeni lub czują się pokrzywdzeni poprzez jego decyzje. Dziś pamiętamy gen. Jaruzelskiego wyprostowanego mimo choroby starca w ciemnych okularach, jego godność, spokój i rzeczowość. Na tle typowych dla polskiej polityki odgłosów - wycia, chrząkania, kwików, gdakania i mlaskania - głos Jaruzelskiego brzmi jak z innej epoki. Generał Jaruzelski oddając władzę dawnej opozycji, zachował szacunek wobec dawnych i obecnych przeciwników, nawet mimo pogardy ze strony niektórych „styropianowych” polityków i działaczy. **Szacunek oznacza siłę, przyjacielu. Pogarda to znak słabości** (Graham Masterton – Wyznawcy płomienia)

Możemy sprzeczać się o wiele kwestii, ale trzeba zrozumieć ten splot uwarunkowań, okoliczności w jakich przyszło Generałowi żyć i podejmować decyzje. Niedobrym było, że Jego żołnierza, żołnierza frontowego, wplątano w wielką politykę jak i materię zarządzania państwem. Niedobrym było, że pod skrzydła „stanu wojennego” schroniło się tak wielu kunktatorów politycznych. Niekorzystnym było to, że zbyt długo po wprowadzeniu stanu wojennego państwo zarządzane było przez „technokratów w mundurach”. Wojskowy styl rządów nie jest i nie może być najlepszą metodą uprawiania polityki. Wynika to z samej istoty wojska, niezbyt odważnie też sięgnięto do reform ekonomicznych. To wynika ze sposobu myślenia żołnierza, nawet przy najlepszych jego intencjach. A gen. Jaruzelski zawsze uważał siebie za żołnierza. W listopadzie 2009 r. gen.

Jaruzelski powiedział, cyt; **Nie będę brał emerytury byłego prezydenta. Zadowole się wojskową, nawet obniżoną - mówi Wojciech Jaruzelski. Były prezydent w rozmowie z dziennikarzem RMF FM Konradem Piaseckim twierdzi, że nie będzie uciekał przed konsekwencjami nowego prawa odbierającego byłym es-bekom wysokie emerytury. Jestem oficerem. Mam swoją godność – podkreśla. Prezydentem byłem półtora roku, w wojsku byłem czterdzieści kilka lat – argumentuje i podkreśla - Tylko wojskowa.**

Komentarz zbyteczny. Przeciwnicy usilnie chcieli doprowadzić do skazania Generała przez sąd, za stan wojenny, czy też wydarzenia na wybrzeżu w grudniu 1970 r. Generał nie unikał procesu, dopóki zdrowia starczało, stawiał się na rozprawę. Naiwnym jest ten, który sądzi że chodzi tu o jakąkolwiek sprawiedliwość. Nawet jeżeli by gen. Jaruzelski wzorem cesarza Henryka IV udał się do sądu, jak tamten do Canossy, to i tak przeciwnikom byłoby za mało. Proces ten potrzebny był temu, aby grupa polityków mogła zaistnieć, aby był dla nich czas antenowy, a w tyglu narodowych waśni gotowało się. Proces był potrzebny aby pogrzebać i zohydzić pamięć o PRL-u.

Kiedy przyszło pożegnać Prezydenta, generała, władza postsolidarnościowa zachowała się kunktatorsko. Nie wypadało całkiem zignorować pogrzebu Prezydenta RP gen. Jaruzelskiego, wymyślono więc karkołomne wyjście. Pogrzeb podzielono na dwie części, jedna to część liturgiczna w której uczestniczyli Prezydenci Wałęsa, Kwaśniewski i Komorowski. W dalszej drodze złożenia urny do grobu, uczestniczył tylko Prezydent Kwaśniewski i pomniejsi delegaci władz naczelnych RP. Jedynie politycy wywodzący się z lewicy, w tym SLD, towarzysze broni, żołnierze, do końca towarzyszyli w ostatniej drodze swemu dowódcy, Prezydentowi RP, Generałowi Wojciechowi Jaruzelskiemu. Opuszczenie dalszej ceremonii przez Wałęsę i Komorowskiego jest znamienym i

niebezpiecznym precedensem. Pokazuje małostkowość tych ludzi. Ten pokaz indolencji daje asumpt do chuligańskich zachowań prawicowych pseudokatolików. Relatywizm moralny w wykonaniu naszych władz, tworzy taką zaściankową, odrażającą atmosferę. Mieliśmy już tego przykłady, pogrzeb Miłosza - awantura, pogrzeb Waldorffa - awantura, pogrzeb Geremka - awantura, pogrzeb Kaczyńskiego - awantura, 90% Polaków to katolicy (podobno) gdzie więc nasze katolickie miłosierdzie, czy tego naucza wiara katolicka? Obawiam się że w przyszłości w tej atmosferze, kwatery w której złożono urnę z prochami gen. Jaruzelskiego, może być miejscem działań różnej maści wandalii. A walka polityczna w skali kraju, przeniesie się również na cmentarze, które mogą stać się areną popisu „wyjść cmentarnych”. A wystarczy sięgnąć do obowiązującego Kodeksu Karnego;

#### **Art. 195.KK**

**§ 1. Kto złośliwie przeszkadza publicznie wykonywaniu aktu religijnego kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.**  
**§ 2. Tej samej karze podlega, kto złośliwie przeszkadza pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędowi żałobnym.**

Do tego potrzebna jest odwaga i poczucie odpowiedzialności, a tej brak. Osobną kwestią jest nieobecność premiera na uroczystości pogrzebowej. Jest to jawna demonstracja polityczna i brak kultury osobistej, Ale cóż, jedynie co łączy gen. Jaruzelskiego z Tuskiem to jest kopanie. Donald Tusk w wieku 21 lat kopał z kumplami piłkę. Porucznik Wojciech Jaruzelski w wieku 21 lat kopał okop, gdy po morderczej przeprawie przez Odrę hitlerowska artyleria przygwoździła jego pluton na drugim brzegu rzeki.

Cześć Twojej pamięci Generale.

Spoczywaj w Pokoju.

Edward Kornicki  
Oficer WP

NASZ PROFIL

BULETYN SPOŁECZNO - POLITYCZNY

**Przeczytałeś  
- nie wyrzucaj -  
przekaż dalej**

## Antoni Bielida wystarał się o chodnik na Wiejskiej



Ulica Wiejska w Nowogardzie ma nowe chodniki. Jeszcze do niedawna ta główna ulica prowadząca na osiedle domków jednorodzinnych miała chodnik tylko na pewnych fragmentach i to w fatalnym stanie. Od kilku tygodni mieszkańcy osiedla mogą cieszyć się bezpiecznym

i komfortowym ciągiem pieszym. Warto porównać sobie zdjęcia, jak było, a jak jest. Informujemy, że o realizację inwestycji przez cały czas zabiegał Przewodniczący Rady Miejskiej w Nowogardzie Antoni Bielida. Gratulujemy sukcesu!

W zakres prac wchodziło budowa chodnika o szerokości 1,5 m na odcinku od skrzyżowania z ul. Kościuszki do zjazdu na osiedle (str. prawa), remont chodnika o szer. 1,5-2,2 m po stronie lewej od skrzyżowania z ul. Kościuszki do budynku wielorodzinnego wspólnoty oraz od wjazdu na osiedle wielorodzinne (str. prawa) do łącznika z ul. Lipową. Wykonano remont nawierzchni istniejących wjazdów i chodnika, na pozostałym odcinku tj. od skrzyżowania z ul. Świerkową do posesji nr 33 (str. prawa). Łączna powierzchnia nowej nawierzchni chodników i wjazdów z kostki betonowej typu Polbruk wynosi 1375,5 m<sup>2</sup>.



## Sztuka, Rozrywka, Biesiada



Zarówno rozrywka jak i biesiada, którą można potraktować (też) jako element rozrywki, są oczywistymi elementami **kultury**. Natomiast z szeroko pojmowanej kultury zwykle potrafimy wyłonić „coś”, co zechcemy nazwać **sztuką!**

Dżentelmeni – jak głosi jedno z porzekadeł - nie o wszystkim chcą dyskutować, ale **MY** (ludzie), którzy potrafimy umiejscowić owych dżentelmenów na właściwym IM, przynajmniej zdaniem niektórych, miejscu - już powinniśmy!

Zapewne tylko młodym (ewentualnym) czytelnikom należy się wyjaśnienie, że oparłem się na starym dowcipie o staruszcze, która widząc tylko zajęte miejsce w tramwaju spytała głośno: czy są tu dżentelmeni? Blisko siedzący młodzian natychmiast, i jeszcze głośniejszy, wyjaśnił jej, że dżentelmeni i owszem są, tylko wolnych miejsc brakło. No...!

Każdą epokę charakteryzują specyficz-

ne nuanse, które dla jednych są tak oczywiste jak poranne śniadanie, a dla drugich nawet po dodatkowych wyjaśnieniach mogą okazać się niezrozumiałe. No bo ilu dzisiejszych dwudziestolatków (a nawet tych w nieco bardziej zaawansowanym wieku) łączy jeszcze elitarność z grzecznością? A ponadto, czy dżentelmeni korzystają jeszcze ze środków masowej komunikacji?

Sztuka od zawsze była (i jest) elitarna. Ta elitarność często bywa zabójcza dla niej samej. Dla jednych staje się niebezpieczna, z bardzo różnych powodów, z **niezależnością** twórców na czele; a dla innych obca. Co gorsze???

Na to ostatnie pytanie odpowiedź musi być złożona. Po pierwsze: nie każdy posiada odpowiednią osobowość (bożą iskrę), aby być **twórcą** czy odtwórcą, a tych, którzy ponadto potrafią zachować niezależność, jest naprawdę niewiele. Na to prostej rady raczej nie znajdziemy. Po drugie jednak – a to bardzo ważne - **odbiorcą** (świadomym) może być niemal każdy, ale potrzebna jest odpowiednia edukacja - a ta kosztuje!

Gdyby polski system edukacji nie traktował po macoszemu roli świadomego (czyli przygotowanego) odbiorcy, to intensywniej mogłoby zadziałać wolnoryn-

kowe prawo popytu i podaży nakierowane na kreatywnych twórców. Ale może właśnie dlatego działa to tak, jak działa?

Sponsorów (mecenatów sztuki) nie wymyślono współcześnie, historia wspomina o nich od zawsze. Czy to monarcha, czy mecenat państwowy, czy inne instytucje, z religijnymi na czele - a nawet poszczególni obywatele - różnie są pod względem opieki nad artystami oceniani. Jednak zwykle, gdy władza centralna „odpuszczała”, to powstawały sytuacje niczym z porzekadła o sześciu kucharkach!

Dotarliśmy zatem do wydolności ekonomicznej, a pośrednio do **celów**, jakimi mogą kierować się poszczególni sponsorzy. Jakże wymownym przykładem historycznym jawi się tu postać Jana Zamojskiego, a przecież to przykład tylko jeden z wielu. Natomiast współcześni sponsorzy... No cóż!

Jeśli by przyjąć, że hojność sponsorów świadczy też o zasobności społeczeństwa, wśród którego prowadzą swą działalność gospodarczą, to jawi się dość ponury obraz „zaklętych kręgów”, gdzie bogaci stają się coraz bogatsi - pod wieloma względami, także mentalnie - a biedni...

Jak w takiej wizji jawi się nam nowogardzkie?

**Lech Jurek**

# To nie my, on on

W piątkowym wydaniu Dziennika Nowogardzkiego (25-28 lipca br.) znajduje się artykuł „Ministerstwo uzasadniło, czego nam zabrakło”, którego autorem jest Paweł Słomski. I jakież to rewelacje przynosi nam ów młody człowiek?

**„To wina burmistrza i radnych miejskich, że powiat goleniowski nie będzie powiatem goleniowsko-nowogardzkim”.**

Kiedy w roku 1999 powstawała ustawa o samorządach, w których zawarto sprawę **utworzenia** powiatów, ministrem i wicepremierem w rządzie Buzka był nie kto inny, jak bliski przyjaciel Marka Słomskiego - Longin Komołowski. Jakoś wtedy tatuś Pana Pawła **słabo** lobbował i nie **postarał się** o to, aby Nowogard był powiatem, a dziś on i jego syn (dzieci) podnoszą wysoką głowę i próbują udowodnić, że tylko im zależy na dobru miasta, a wszyscy inni...no cóż...powinni być wyrzuceni na śmietnik historii.

Młode pokolenie może nie wiedzieć kim jest ten pan Longin, więc może warto na początek przypomnieć historię z początków transformacji, która zachodziła w latach 89 w naszym kraju. Otóż Login Komołowski w latach 1977-1980 był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. We wrześniu 1980 został członkiem NSZZ „Solidarność”. W 1981 należał do grupy roboczej opracowującej projekty ustaw o samorządzie pracowniczym i przedsiębiorstwie państwowym. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestniczył w strajku okupacyjnym w Stoczni Szczecińskiej (13-16 grudnia 1981). W 1989 powrócił do legalnej działalności w „Solidarności”. W latach 1990-1997 pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Regionu Pomorza Zachodniego, a jego zastępcą był wówczas Marek Słomski. Od 19 października 1999 do 19 października 2001 był wiceprezesem Rady Ministrów oraz ministrem pracy i polityki społecznej w rządzie Buzka. Mając takiego człowieka w rządzie, Marek Słomski nic nie **zrobił kiedy zdecydowano o tworzeniu powiatów**, by Nowogard powiatem **został**? Gdy miejscowości typu Łobez, mające mniejsze możliwości, tylko lepsze lobbowanie, zostają powiatem. Nie ma co się jednak temu dziwić. Najślynniejszą „spółką” obu panów było radio ABC.

W Zarządzie tego radia były tuż ówczesnej Solidarności, Longin Komołowski i Marek Słomski (obaj AWS). Nie potrafili porządnie zarządzać małą firmą (radiem) więc po doprowadzeniu do prawie upad-

ku radia ABC, próbowali zarządzać większymi instytucjami: Słomski - Funduszem dla Niepełnosprawnych, a Komołowski państwem polskim. Jak wiemy tutaj też im nie wyszło to zarządzanie. Wspólną cechą tych działań obydwu Panów, byłych założycieli i biorących pieniądze w radio ABC jest to, że nic nie robią na własne ryzyko lub na własny koszt jak również że wszystko za co się wezmą, zepsują.

Jeżeli ktoś ma jeszcze wątpliwości, czy powyższe zdanie nie jest prawdziwe, to wróćmy do wspomnianego artykułu dziecka Marka Słomskiego i co się z niego dowiadujemy, że ich „szalony” projekt nie wypalił dlatego, że burmistrz i rada miejska ich w tym pomysłu nie wsparli. Jednak przemilczeli istotny fakt, że przeprowadzone konsultacje kosztowały gminę 20 tysięcy złotych i tych kosztów nie poniosło stowarzyszenie panów Słomskich - pomysłodawców zmiany nazwy powiatu, tylko gmina Nowogard. Rozpoczęli walkę, zrzucili jej dalsze prowadzenie na innych (burmistrz, radni), a panowie Słomscy, zamiast lobbować w odpowiednich instytucjach, lansowali się w mediach. Jeżeli na tym miała polegać społeczna walka o zmianę powiatu, to w wydaniu Słomskich wyszło jak zwykle - porażka.

Kiedy panowie Słomscy rozpoczęli realizację swojego pomysłu, na jednym z lokalnych portali pojawiły się oto takie wpisy:

1. „Z zażenowaniem patrzę, co ten człowiek wyprawia, zbierając jakieś podpisy, marnując tylko papier i wkłady długopisów. Ja już Ci odpowiem, drogi człowieczku, że to nie ma szans. Podejrzewam, że będziesz startował na radnego, i robisz sobie promocję tymi pozornymi i niemądrymi działaniami. Wszakże, nazwisko Twoje będzie słyszalne w kręgach osób, które tym się interesują. Nazwisko Twe, w lokalnej polityce jest znane, niestety z żadnych konstruktywnych działań. Ty też nic konstruktywnego nie robisz niestety. Proponuje następujące nazwy powiatu:

- goleniowsko-nowogardzki-osiński
- goleniowsko-przybiernowski-osiński
- stepnicki-maszewosko-nowogardzki
- osinsko- przybiernowski (a co, niech maja)
- przybiernowski-stepnicki

Albo, po co się rozdrabniać. Ogłośmy że zbieramy podpisy na: WIELKIE KSIĘSTWO NOWOGARDZKIE albo wystąpmy z Polski i utwórzmy Państwo Nowogardzkie (...);

2. „A ja mam takie pytanie gdzie był

*pan Słomski senior jak jego AWS wtedy przydzielał Powiaty poszczególnym miastom?? Teraz nagle powiedział synkowi, że ma zrobić typową polityczną rozróżbę w mieście i wywołać temat naszego niby powiatu?? a dlaczego sam kilkanaście lat temu nie stanął za naszym miastem, żeby to właśnie nasze miasto było Powiatem a nie Goleniów?? Moim zdaniem jest to tylko i wyłącznie polityczna zagrywka rodziny Słomskich i nic po za tym bo jak ktoś się troszkę w tym temacie zna to wie, że wszystkie Gminy muszą wyrazić zgodę na takie rozwiązanie a przecież wiadomo, że Goleniów nigdy tego nie poprze.”*

3. *„W końcu kolejny konkretny głos w tej materii. Synek Pana Słomskiego ma zapędy do bicia piany gdy już musztarda po obiedzie. Takie działania pokazują jak zaściankowy jest Nowogard i z jakimi kompleksami ludzie tutaj żyją, nie mogąc pogodzić się, że Goleniów nie tylko jest największą gminą powiatu, ale i najbogatszą. AWS zapomniał już, jak podał mój przedmówca, że to oni rozdzielali karty kto będzie powiatem. Niestety, pamięć jest ulotna. Ale nie u wszystkich. Cały czas uważam, że Słomski junior chce się dopchać do koryta radnego, wykorzystując sytuację ze zmianą nazwy”.*

Czytając ten artykuł na początku, zastanawiałem się o co chodzi młodemu Słomskiemu. Czy tu naprawdę chodzi o obarczenie innych winą za własne niepowodzenie. Ostatnie zdanie uświadomiło mi cel, jaki tak naprawdę przyświecał autorowi tekstu. Czyżby Paweł Słomski stanął na czele komitetu wyborczego swego brata Piotra? A może zaczyna lansować swoją osobę, by wyrobić sobie punkty w najbliższych wyborach samorządowych?

Wszystko jest możliwe, nawet taką sugestię podawali mieszkańcy Nowogardu, którzy krytykowali inicjatywę klanu Słomskich. Jeżeli to prawda, to nie zdziwi chyba nikogo obecność nazwiska Słomski na listach na radnego powiatu, radnego miejskiego czy w wyborach na burmistrza w najbliższych jesiennych wyborach samorządowych. Poczieszyć może to, że „jabłko nie daleko pada od jabłoni” i jeżeli dzieci Marka Słomskiego odziedziczyły po nim umiejętności do prowadzenia interesów, to należy szybko spodziewać się, że nic nie robią na własne ryzyko lub na własny koszt jak również, że wszystko za co się wezmą, zepsują.

*Aleksy Grabowski*

# Tak oceniamy naszych samorządowców

Mieszkańcy naszej gminy na bieżąco mogą oceniać naszych samorządowców: burmistrza Roberta Czapłę oraz radnych. Taką możliwość stworzył portal internetowy [www.dobrzypolitycy.pl](http://www.dobrzypolitycy.pl). Jest to sondaż obiektywny, nie przeprowadzany na zlecenie którejkolwiek partii politycznej. Mieszkańcy widząc pracę, zaangażowanie w sprawy gminy, oraz postawę naszych włodarzy oddają głos w internecie. System sam na bieżąco oblicza średnią ilość oddanych głosów na dane nazwisko. W tym sondażu jednak nie wszyscy radni zostali ujęci ponieważ Jan Tandecki wszedł w miejsce Roberta Czapli, który został burmistrzem a radny Jacek Rafiński wszedł w miejsce zmarłego Romana Saniuka.

Wyniki sondażu podajemy poniżej.

Najwyżej oceniani politycy

Lp.	Nazwisko i imiona polityka	Funkcja	Startował z	Ocena
1.	<u>Bielida Antoni</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ	5,18
2.	<u>Czapla Robert Antoni / Jan Tandecki</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ	4,75
3.	<u>Wolny Marcin</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ	4,25
4.	<u>Saniuk Roman Mieczysław / Jacek Rafiński</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ	3,86
5.	<u>Kozieł Czesław</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ	3,85
6.	<u>Jurek Lech Józef</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ	3,60
7.	<u>Paśko Rafał Marcin</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW NOWOGARDZKIE FORUM SAMORZĄDOWE	2,89
8.	<u>Nieradka Marcin Michał</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY PLATFORMA OBYWATELSKA RP	2,51
9.	<u>Kołanek Paweł Mikołaj</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE	2,30
10.	<u>Laskowski Mieczysław</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE	2,27
11.	<u>Kubicki Jerzy</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE	2,23
12.	<u>Marcinkowski Cezary Dominik</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY PLATFORMA OBYWATELSKA RP	2,17
13.	<u>Bociarski Michał Jan</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE	2,15
14.	<u>Szpilkowski Rafał Marek</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW WSPÓLNY NOWOGARD	1,85
15.	<u>Saniuk Stanisław Michał</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE	1,45
16.	<u>Wiatr Michał Grzegorz</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW WSPÓLNY NOWOGARD	1,14
17.	<u>Augustynek Robert Bogusław</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE	1,00
18.	<u>Krzywania Marek</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW NOWOGARDZKIE FORUM SAMORZĄDOWE	1,00
19.	<u>Szafran Tomasz</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW WSPÓLNY NOWOGARD	1,00
20.	<u>Gała Bogumił</u>	radny gminy	KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW WSPÓLNY NOWOGARD	1,00

## Z Europy

# Były prawicowy Prezydent Francji zatrzymany

Jak podają ogólnopolskie i europejskie media, francuska prokuratura wszczęła formalne postępowanie przeciwko byłemu prawicowemu prezydentowi Francji Nicolasowi Sarkozyemu w związku z postawionym mu zarzutem nadużywania wpływów. Były prezydent miał próbować wywierać wpływ na śledztwo ws. finansowania jego kampanii wyborczej z 2007 roku.

Sarkozy został zatrzymany i był przesłuchiwany w siedzibie służb antykorupcyjnych w Nanterre.

To pierwszy w historii Francji przypadek zatrzymania byłego prezydenta państwa.

59-letni Sarkozy był przesłuchiwany w Nanterre przez ponad 15 godzin. Przed północą przetransportowano go do pary-

skiego sądu, gdzie prokuratura postawiła mu zarzuty. Po około dwóch godzinach mógł opuścić budynek sądu.

W Polsce wokół rządu prawicowego Tuska i jego ministrów też robi się ciekawie, szczególnie w aspekcie „afery podsłuchowej”.

red.



# Siłownia na świeżym powietrzu

Po serii wybudowanych placów zabaw dla najmłodszych w Nowogardzie i w sołectwach, przyszedł czas na urządzenia sportowo-rekreacyjne dla dorosłych. Lewicowy burmistrz Robert Czapla przy pomocy radnych m.in. z SLD (Antoni Bieliśda, Marcin Wolny, Czesław Kozieł, Jacek Rafiński, Lech Jurek i Jan Tandecki), w środę 16 lipca uruchomili siłownię na świeżym powietrzu dla dorosłych. Siłownia mieści się na trawiastym placu nad brzegiem jeziora przy ul. Waryńskiego. Zawiera 12 urządzeń i jest całkowicie bezpłatna. Lada dzień pojawi się tam miejsce do parkowania rowerów, a jak będzie taka wola mieszkańców, to burmistrz zapowiedział, że może dostawić kolejne urządzenia trenigowe.

Jak zaznaczyli fachowcy od sportów siłowych: Kamil Strzeszewski i Artur Pietrzycki z urządzeń można korzystać w celach sportowych, rekreacyjnych oraz - co ważne - rehabilitacyjnych. Przyłączamy się do zaproszeń. Miłej zabawy.

Redakcja



## W kasie państwa pusto.

## Kondycja finansowa gminy coraz lepsza

Rząd podał, że ubiegły rok zamknęliśmy deficytem w kasie państwa w wysokości 42,2 miliarda złotych. Kto potrafi wyobrazić sobie taką dziurę budżetową?

Jak dalej tak pójdzie koalicja PO-PSL będzie pożyczać w jednym banku, żeby tymi samymi pieniędzmi spłacać pożycz-

ki w drugim. A wszystko to dzieje się w sytuacji, kiedy rządzący zmniejszyli możliwości zadłużania się samorządów, po to by powiększyć sobie na szczeblu centralnym.

Jak pan premier Tusk nie wie, jak gospodarować pieniędzmi, to niech przy-

jedzie do Nowogardu. Tutaj burmistrz z większością w Radzie Miasta tak skonstruował budżet na 2014 rok, że skutecznie oddłużają gminę i kończą spłacać pożyczki i kredyty z lat wcześniejszych.

Red.

NASZ PROFIL

BULETYN SPOŁECZNO - POLITYCZNY

**Przeczytałeś  
- nie wyrzucaj -  
przekaż dalej**

Warszawa, 13 sierpnia 2014 roku

# Uchwała Zarządu Krajowego Sojuszu Lewicy Demokratycznej w sprawie wyborów samorządowych 2014 roku

1. Sojusz Lewicy Demokratycznej pragnie, aby wybory do samorządów terytorialnych rozwinęły samorządność Polski nowoczesnej, zdrowej i bezpiecznej. Polski otwartej, różnorodnej i tolerancyjnej. Chcemy państwa, w którym dobrobyt nie kończy się na rogatkach kilku wielkich metropolii, państwa w którym wszyscy, a nie tylko niektórzy, korzystają z owoców wzrostu gospodarczego, w którym mieszkanie jest prawem a nie przywilejem. Chcemy Polski, w której nie będzie obszarów biedy, bezrobocia i wykluczenia, w której nie będzie przepaści w rozwoju wsi i miasta, stolicy województwa i miasta powiatowego. W której środki UE trafią także na wieś i do miast powiatowych, a nie wyłącznie do wielkich metropolii. Chcemy samorządów mądrze wydających środki europejskie, przeznaczając je w pierwszej kolejności na tworzenie nowych miejsc pracy. Chcemy budżetów obywatelskich, zwiększenia znaczenia demokracji bezpośredniej i organizacji pozarządowych w procesie zarządzania gminą i miastem. Chcemy, żeby to ludzie lewicy, prawdziwi społecznicy, ludzie wrażliwi społecznie i związani z losem lokalnej wspólnoty realizowali przez najbliższe cztery lata te cele.

2. Zarząd Krajowy SLD deklaruje pełną otwartość i gotowość

do rozmów ze wszystkimi siłami polskiej lewicy, bez żadnych warunków wstępnych.

3. Zarząd Krajowy Sojuszu Lewicy Demokratycznej zaprasza wszystkie ugrupowania polityczne, związki zawodowe, organizacje społeczne i liderów społeczności lokalnych odwołujących się do wartości lewicowych do udziału we wspólnym projekcie list wyborczych w najbliższych wyborach samorządowych w formule: „SLD-Lewica Razem”. Zarząd Krajowy SLD przeznacza do ich dyspozycji 50 proc. miejsc na listach Komitetu.

4. Sojusz Lewicy Demokratycznej wielokrotnie w ostatnich latach występował z inicjatywami skierowanymi do wszystkich sił lewicy społecznej w Polsce. Jedną z nich był Kongres Polskiej Lewicy, który odbył się w czerwcu 2013 roku na Stadionie Narodowym w Warszawie. To tam po raz pierwszy od wielu lat spotkały się wszystkie lewicowe siły. Kontynuując idee Kongresu czas na większą obecność ludzi lewicy w samorządach. Rezolucja programowa Kongresu Polskiej Lewicy – jako zaakceptowana przez najważniejsze środowiska lewicy – powinna być platformą ideową łączącą wszystkich uczestników list „SLD-Lewica Razem”.

Czas na listę Jedności Lewicy! LEWICA RAZEM!

**Załącznik: Rezolucja programowa Kongresu Polskiej Lewicy z 16 czerwca 2013 roku.**

## KONGRES POLSKIEJ LEWICY

Lewica dla Polski

### Rezolucja

My, ludzie polskiej lewicy, socjaliści, socjaldemokraci, przedstawiciele lewicy pracowniczej, działacze związkowi, postępowi ludowcy, przepojeni troską o losy Polski. My, którzy utożsamiamy się z takimi wartościami jak sprawiedliwość społeczna, wolność i dobro człowieka zebraliśmy się w Warszawie 16 czerwca 2013 roku na Kongresie Polskiej Lewicy, aby zaprezentować jedność i determinację w działaniach na rzecz przebudowy Polski i Unii Europejskiej w dobie upadku neoliberalizmu i braku wyraźnych perspektyw rozwoju naszego kraju.

Polki i Polacy są ofiarami kryzysu spowodowanego błędną polityką społeczno-gospodarczą. Musimy to zmienić. Posprzątam po ponad 8 latach rządów prawicy i niesprawiedliwej polityce społeczno-gospodarczej, której rezultatem stał się regres w wielu dziedzinach.

My ludzie lewicy formułujemy następujące postulaty programowe:

1. Sprzeciwiamy się nierównościom społecznym. Równość we wszelkich wymiarach życia stanowi dla nas wartość podstawową.
2. Opowiadamy się za równoprawnością różnych form własności. Sprzeciwiamy się dominacji własności prywatnej.
3. Chcemy zwiększenia roli państwa w życiu społeczno-gospodarczym. To rynki powinny służyć ludziom, a nie odwrotnie.
4. Popieramy politykę pełnego zatrudnienia. Postulujemy zwiększenie stabilności na rynku pracy i tworzenie etatowych, należyście opłacanych miejsc pracy.
5. Chcemy stworzenia systemu w pełni bezpłatnej, publicznej

służby zdrowia. Państwo winno ponosić odpowiedzialność oraz troszczyć się o los ludzi chorych i niepełnosprawnych.

6. Chcemy zapewnienia bezpłatnej, powszechnej edukacji dla dzieci i młodzieży. Sprzeciwiamy się jakimkolwiek formom dyskryminacji w szkołach.

7. Opowiadamy się za tworzeniem należytych warunków życia dla emerytów i rencistów. Kierujemy się zasadą solidarności pokoleń.

8. Opowiadamy się za takim progresywnym systemem podatkowym, który niweluje nadmierne rozwarstwienie społeczne.

9. Domagamy się zdecydowanego wzmocnienia roli związków zawodowych i ograniczenia samowoli pracodawców. Częścią demokracji jest demokracja pracownicza.

10. Domagamy się państwa neutralnego światopoglądowo i równoprawnego traktowania wszystkich grup światopoglądowych. Wszystkie kościoły i związki wyznaniowe powinny być traktowane jednakowo.

11. Żądamy realnego zrównania sytuacji kobiet i mężczyzn we wszystkich wymiarach życia.

12. Nie ma demokracji bez respektowania praw wszelkich mniejszości.

13. Jesteśmy zwolennikami takiej integracji w ramach Unii Europejskiej, w której głównym spoiwem są równość, pogłębiona demokracja, walka z biedą i wykluczeniem społecznym. Chcemy Europy socjalnej i solidarnej.

Realizacja powyższych postulatów będzie wyrazem faktycznej, a nie deklarowanej lewicowości. Jesteśmy do tego gotowi!

Warszawa 16 czerwca 2013 r.

## Z kraju

# Mąż posłanki z PO przed sądem za lewe faktury

Jak podają ogólnopolskie media, dwa lata więzienia w zawieszeniu oraz grzywny domaga się prokurator dla męża szefowej świętokrzyskich struktur Platformy Obywatelskiej. Miał wystawić 190 fałszywych faktur, które mogły posłużyć do wyłudzenia nawet 1,4 mln zł podatku VAT. Szefową partii w świętokrzyskim jest Marzena Okła-Drewnowicz

Proces rozpoczął się w poniedziałek (18 sierpnia) przed skarżyskim sądem. Grzegorz D. jest oskarżony m.in. o oświadczenie nieprawdy w fakturach, które mogły posłużyć później sześciu firmom do wyłudzenia zwrotu podatku VAT. Z aktu oskarżenia wynika, że od grudnia 2008 do końca 2011 roku Grzegorz D. miał wystawić 190 faktur na blisko 6,6 mln zł, przede wszystkim za roboty bu-

dowlane na rzecz jednego ze skarżyskich deweloperów. Były też jednak i takie za usługi przy organizacji we wrześniu 2010 roku na kieleckiej Kadzielni koncertu Thomasa Andersa z byłego Modern Talking.

Za wszystkie faktury miał dostać ok. 90 tys. zł. „By żyło się lepiej”.

red.

## Szanowni Państwo.

Zbliżamy się do finału akcji „WYPRAWKA SZKOLNA 2014”. Przez cały okres wakacji zbieraliśmy artykuły i przybory szkolne. Dzięki życzliwości mieszkańców, firm i sponsorów z gminy Nowogard, udało nam się skompletować wyprawki szkolne dla kilkorga dzieci. Dary te przekazemy w dniu 1 września najbardziej potrzebującym uczniom naszych szkół.

Jeśli ktoś z Państwa chciałby wesprzeć jeszcze naszą akcję to zapraszamy do naszego biura do dnia 28 sierpnia 2014.



Sojusz Lewicy Demokratycznej  
w Nowogardzie

## ZAPRASZAMY

wraz z Federacją Młodych Socjaldemokratów,  
Klubem Radnych SLD Rady Miejskiej

mieszkańców do włączenia się w akcję:

## WYPRAWKA SZKOLNA 2014

Od poniedziałku 14 lipca do czwartku 28 sierpnia br. zbieramy artykuły, przybory szkolne, które następnie prześlemy dla najbardziej potrzebujących uczniów gminy Nowogard.

Kupując swojemu dziecku przybory szkolne pamiętaj proszę, że tuż obok jest dziecko, które nie będzie miało tornistra, piórnika, nowego zeszytu czy długopisu do szkoły. Możesz mu pomóc. Aby to zrobić po prostu kup kilka przyborów więcej i przynieś do biura SLD w Nowogardzie (były hotel „Cisy”, Plac Wolności 9) od poniedziałku do piątku w godzinach od 13 do 17.

Zebrane przybory szkolne prześlemy najbardziej potrzebującym dzieciom naszej gminy 1 września 2014 roku.



Pokaż swoje Wielkie Serce

Dzięki Tobie na twarzy dziecka pojawi się uśmiech.

[www.sld-nowogard.pl](http://www.sld-nowogard.pl)

72-200 Nowogard • Plac Wolności 9, pok. 9 • [biuro@sld-nowogard.pl](mailto:biuro@sld-nowogard.pl)



Zarząd Miejsko-Gminny  
SLD w Nowogardzie



Zarząd Koła Lokalnego  
FMS w Nowogardzie



Zarząd Koła Nr 1 Stowarzyszenia  
„Pokolenia” w Nowogardzie

Uprzejmie zapraszają wszystkich działaczy Lewicy, członków, sympatyków Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Federacji Młodych Socjaldemokratów, Stowarzyszenia „Pokolenia”, byłych członków organizacji Sojuszu Lewicy Demokratycznej, organizacji młodzieżowych oraz wszystkich byłych radnych Lewicy, a także życzliwie zainteresowanych Mieszkańców naszego województwa na **spotkanie plenerowe**, które organizujemy

## **30 sierpnia 2014 r. na kempingu „U Henia” w Nowogardzie ul. Wojska Polskiego 48.**

Piknik, tradycyjnie już, odbywać się będzie w przepięknie położonym terenie „Sarniego Lasu” sąsiadującym z jeziorem nowogardzkim, popularnie nazwanym „Harcówką”.

HARCOWIADA, bo tak popularnie nazwaliśmy naszą imprezę, będzie kolejną okazją do wzajemnych dyskusji, wymiany doświadczeń, wspomnień, a także spotkanie z kandydatami na radnych do Gminy, Powiatu oraz Województwa.

Podczas spotkania **zapewniamy bogatą oprawę towarzysko – kulturalno - rekreacyjną oraz smakowity bufet.**

**Oczekujemy na Wasze przybycie na ośrodku „U Henia” od godziny 15.00.** Zmotoryzowanym zapewniamy bezpłatny parking strzeżony. Istnieje również możliwość zarezerwowania noclegów w domkach 3 i 4 osobowych (obowiązuje rezerwacja całego domku).

Imprezę finansujemy sami. Odpłatność za udział w naszej imprezie wynosi 20zł. Płatność na miejscu, przy rejestracji uczestników.

Oczekujemy Twojej pomocy w dotarciu z informacją o naszym spotkaniu do wszystkich zainteresowanych osób. Zabierz ze sobą rodzinę, przyjaciół i członków zaprzyjaźnionych organizacji.

*Pozdrawiamy i czekamy na odzew:  
Organizatorzy*

### **Z ostatniej chwili:**

**Gościem specjalnym Harcowiady będzie poseł na Sejm RP prof. Tadeusz Iwiński**